ZADANIE 2.

Ola poszła do kasyna mając 100 złotych. Postanowiła grać tak długo aż albo zbankrutuje, albo osiągnie 500 złotych. W każdej pojedynczej grze może wygrać 10 zł z prawdopodobieństwem $\frac{1}{3}$, przegrać 10 złotych z prawdopodobieństwem $\frac{1}{2}$ lub utrzymać swój stan posiadania z prawdopodobieństwem $\frac{1}{6}$. Pokaż, że z prawdopodobieństwem 1 Ola skończy grę w skończonym czasie

Zadanie zrobimy jakbyśmy rozważali pijaka próbującego usilnie wrócić do domu na prostej drodze: każdy krok to początek nowej, wspaniałej przygody.

Jako, że przyrównamy fortunę Oli do pijaka, a jej odległość od 50 do odległości pijaka od ukochanej szklanki soku po ogórkach kiszonych, to oznaczymy przez A_i prawdopodobieństwo, że startując w punkcie i pijak dopadnie źródła domowych elektrolitów. Tutaj dokonam jeszcze podmianki, żeby było mi wygodniej: ponieważ fortuna Oli będzie skakać po wartościach z 0 na końcu (tzn. podzielnych przez 10), to każdy krok pijaka będzie krokiem długości 10. To znaczy Ola zdobywa banknoty 10zł i liczy ich ilość żeby zdecydować czy gra dalej czy nie, a nie dokładną wartość swojego portfela.

Problem z zadania startuje w i = 10 i wygrana będzie przybliżać nas do 50 - bar był 10 metrów od posterunku policji, a dom aż 50 metrów.

Liczy się, aby pijak dotarł gdzieś, gdzie ma wodę, więc $A_{50} = 1$ i $A_0 = 1$, bo czy to w domu, czy w więzieniu, jakieś elektrolity się znajdą.

Zastanówmy się jak opisać, że pijak startując w i-tym kroku dojdzie do domu? Możemy to zrobić korzystając z rekurencji. Jeżeli z prawdopodobieństwem $\frac{1}{3}$ ruszy się w stronę domu, to zrzucamy całą robotę na A_{i+1} , jeśli się oddali od domu z prawdopodobieństwem $\frac{1}{2}$, to będziemy liczyć A_{i-1} , a pozostanie w miejscu z prawdopodobieństwem $\frac{1}{6}$, czyli dostajemy:

$$A_{i} = \frac{1}{3}A_{i+1} + \frac{1}{2}A_{i-1} + \frac{1}{6}A_{i}$$

$$3A_{i} = A_{i+1} + \frac{3}{2}A_{i-1} + \frac{1}{2}A_{i}$$

$$\frac{5}{2}A_{i} - \frac{3}{2}A_{i-1} = A_{i+1}$$

i to jest już rekurencja, którą w teorii potrafię rozwiązać, a w praktyce zrobi to za mnie wolframalpha:

$$A_{i} = c_{1} \left(\frac{3}{2}\right)^{i} + c_{2}$$

$$\begin{cases}
A_{0} = 1 = c_{1} + c_{2} \\
A_{50} = 1 = c_{1} \frac{3^{50}}{2^{50}} + c_{2}
\end{cases}$$

To również rozwiązuje za mnie wolframalpha i mówi, że c_1 = 0 i c_2 = 1, czyli prawdopodobieństwo dojścia do elektrolitów (tudzież zakończenia gry) wynosi A_{10} = 1.

ZADANIE 3.

Losujemy niezależnie nieskończenie wiele punktów z koła o promieniu 1 i środku (0,0). Dla jakich wartości ε z prawdopodobieństwem 1 w kole o promieniu ε i środku (0,0) znajdzie się nieskończenie wiele punktów?

Zgaduję że dla $\varepsilon \geq \frac{1}{\sqrt{2}}$, bo wtedy te koła to będzie przynajmniej połowa całości.

No boże no, to widać że dla tych na pewno śmignie.

 A_n - w n-tym ruchu punkt wpada w moje koło. Prawdopodobieństwo wpadnięcia w kółko o promieniu ε wynosi ε^2 . Coś pojebałam, albo to jest trywialne.

ZADANIE 4.

Zdarzenia $A_1, A_2, ...$ są niezależne i $\mathbb{P}[A_n] = p_n \in (0,1)$. Wykaż, że z prawdopodobieństwem 1 zachodzi co najmniej jedno ze zdarzeń $A_n \iff z$ prawdopodobieństwem 1 zachodzi nieskończenie wiele zdarzeń A_n .

NIE ROZUMIEM TREŚCI?? ALBO NIE MYŚLĘ JUŻ???

ZADANIE 5.

Rzucamy nieskończenie wiele razy monetą, w której orzeł wypada z prawdopodobieństwem $p \geq \frac{1}{2}$. Niech A_n oznacza zdarzenie, że pomiędzy rzutem 2^n a 2^{n+1} otrzymano ciąg n kolejnych orłów. Pokaż, że zdarzenia A_n z prawdopodobieństwem 1 zachodzą nieskończenie wiele razy.

Najpierw powinnam znaleźć sobie wzorek na prawdopodobieństwo wyrzucienie orła, pokazać, że to w nieskończoności nie zbiega do 0, czyli suma jest nieskończona. Wypadałoby powiedzieć o niezależności i reszta to śmiga.